

Wędrówka w czasie do wiślańskiej enklawy

Data publikacji: 29.07.2014 8:00

W Wiśle otwarto starą szkołę. Budynek, niegdyś służący miejscowym dzieciom do nauki, po latach odzyskał swą dawną funkcję. Tyle, że teraz służy nie tylko dzieciom z okolicy, ale wszystkim.

Jak 100 lat temu można, siedząc w szkolnej ławie (takiej samej, jak 100 lat temu), nauczyć się pisać gęsim piórem i atramentem czy na tabliczce. Czytania uczą tu ze znanego starszym pokoleniom "Elementarza Falskiego". Słowem, odwiedzając nie tyle mury, co pomieszczenia (bo budynek, jak na okres z którego pochodzi przystało, jest drewniany) nowej-starej szkoły, można odbyć swoistą podróż w czasie. Stara szkoła jest elementem Enklawy Budownictwa Drewnianego przy Muzeum Beskidzkim w Wiśle, a to z kolei jest filią Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

Uroczyste otwarcie starej szkoły zorganizowano w sobotnie dopołudnia 26 lipca. Przybyłych gości, wśród których nie zabrakło władz powiatowych ze Starostą Powiatu Cieszyńskiego Jerzym Nogowczykiem na czele, dyrektora Muzeum Śląska Cieszyńskiego Mariana Dembinioka i ludzi związanych z powstaniem Enklawy, przywitała Kierownik Muzeum Beskidzkiego, Małgorzata Kiereś. Zwróciła uwagę na fakt, że 16 sierpnia przypada 50-lecie istnienia Muzeum Beskidzkiego.

- Cieszymy się bardzo, że możemy coś nowego dla wszystkich zwiedzających, szczególnie dla dzieci i młodzieży dzisiaj otworzyć – mówiła Małgorzata Kiereś dziękując Staroście za wspieranie Muzeum. **-Jest mi niezwykle miło, że maleńkie muzeum się rozszerza, a w ciągu 50 lat zwiedziło go 836 tysięcy osób. Jeżeli widzimy, że ludzie cieszą się, odwiedzając to miejsce, to dla nas jest ogromna radość** – mówiła Małgorzata Kiereś.

Projekt, dzięki któremu otwarto starą szkołę, a przez całe wakacje co sobotę można nie tylko bezpłatnie zwiedzać enklawę, ale także, również bezpłatnie, uczestniczyć w zajęciach, jest projektem międzynarodowym. Partnerem zagranicznym jest Miejskowe Koło w Mostach koło Jabłonkowa Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego w Republice Czeskiej. Na otwarciu Starej Szkoły obecny był jego prezes Andrzej Niedoba, który wraz ze Starostą Powiatu Cieszyńskiego Jerzym Nogowczykiem przecinał symboliczną wstęgę.

- Ten projekt wpisuje się w pewne konsekwentne działanie. Teraz, kiedy pojawiły się środki unijne, które bardzo precyzyjnie muszą być kierowane na projekty, które są oceniane określonymi wskaźnikami obecności gości, te projekty nie mogą być oderwane od rzeczywistości. To muszą być projekty atrakcyjne, które przyciągną turystów, ale będą też atrakcyjne dla mieszkańców. Teraz mamy enklawę budownictwa w pełni funkcjonalną, umożliwiającą prezentowanie tego, jak żyło się wcześniej, a teraz jak uczone wcześniej. W związku z tym Wisła staje się bardziej atrakcyjna dla mieszkańców, ale też dla przyjezdnych – mówił Starosta Jerzy Nogowczyk podkreślając, że prezentowane i przekazywane przez Muzeum wartości są tego, by zarówno przekazywać je następnym pokoleniom, jak i prezentować na zewnątrz, gdyż stanowią wspaniałą atrakcję turystyczną naszego regionu. **- Chata u Niedźwiedzia zawsze żyła, podobnie jak cała enklawa budownictwa drewnianego w Wiśle** – cieszył się Jerzy Nogowczyk wspominając działające tam w latach 90-tych XX wieku Ognisko Muzyczne, później budynek służył za siedzibę stowarzyszeń, m.inn. Towarzystwu Miłośników Wisły. Starosta dziękował też władzom miasta Wisły, dzięki którym te organizacja znalazły nowe lokalizacje, a Chata u Niedźwiedzia mogła wrócić do dawnej funkcji budynku szkolnego.

Małgorzata Kiereś dziękowała ludziom, którzy wsparli projekt zorganizowania dawnej szkoły: Józkowi Michałkowi i nieobecnemu Piotrowi Kohutowi, Jackowi Michałkowi i Mai Kowalskiej, Piotrowi Szarcowi, który przywiózł z Jaworzynki stare ławki szkolne i według nich odtworzył ławki do otwieranej dawnej szkoły.

Projekt "Żywe lekcje tradycji - zachowanie wspólnego dziedzictwa kulturowego Górali Śląskich na pograniczu polsko - czeskim", dzięki któremu Chacie u Niedźwiedzia została przywrócona funkcja dawnej szkoły w beskidzkiej wsi zyskał około 85-procentowe dofinansowanie, dzięki czemu Powiat nie wydał zbyt dużo funduszy na realizację tego jakże pożytecznego przedsięwzięcia. Po stronie wiślańskiej w ramach projektu została przeprowadzona adaptacja

budynku Chaty u Niedźwiedzia na szkołę, natomiast w budynku PZKO w Mostach przebudowano salę widowiskową. Pozostała część projektu to niezwykle ciekawe imprezy kulturalne, które będą odbywały się na przemian w Wiśle i w Mostach koło Jabłonkowa. Łącznie będzie ich 15, a wstęp na wszystkie jest bezpłatny.

Już w czasie otwarcia 26 lipca w enklawie działo się wiele interesujących rzeczy. Dzieci, ale także dorośli uczyli się pisać gęsim piórem, haftować. Małgorzata Kiereś wspólnie z rodziną Procnerów, gospodarzami z gospodarstwa Agroturystycznego Na Połomiu, wygłosiła wykład na temat dawnego góralskiego jadła, a zilustrowali go degustacją regionalnych przysmaków. W kuźni pracował kowal, a przed nią obejrzeć można było jak przędzie się wełnę na kołowrotku.

Kolejne ciekawe imprezy, w których można wziąć udział w enklawie przy wiślańskim Muzeum to:

02.08. Od owcy do sukna

09.08. Tradycje i zwyczaje pasterskie Górali Śląskich. Sery owcze – dziedzictwo góralskiej kultury

16.08. Doroczne świętowanie – Hołdamasz

23.08. Wesele góralskie. Prezentacja czepienia panny młodej

30.08. Folklor dziecięcy. Gry i zabawy dziecięce. Tańce ludowe wykonywane przez dzieci

13.09. Prezentacja archaicznej ludowej muzyki Beskidu Śląskiego. Dawna i współczesna funkcja muzyki ludowej. Sposoby wykonywania instrumentów pasterskich.

27.12 i 30.12 Archaiczne beskidzkie kolędowanie

W Mostach koło Jabłonkowa natomiast:

06.09. Kultura ludowa i taneczna „Co i jak na sałazhu się działo”

20.09. Tradycje sceniczne pogranicza polski-czeskiego

04.10. Strój góralski – odmiana stroju cieszyńskiego u górali

25.10. rzemiosło artystyczne

31.01. Ostatki.

(indi)

